

ZSRR proponuje:

Konferencja rozbrojeniowa z udziałem szefów rządów

Związek Radziecki zaproponował, aby Komitet Rozbrojeniowy 18 państw rozpoczął pracę „na najwyższym szczeblu, z udziałem szefów rządów lub państw”.

Propozycja ta zawarta jest w liście Nikity Chruszczowa do rządów wszystkich państw — członków Komitetu.

Komitet rozpoczyna obrady 14 marca w Genewie.

List premiera Chruszczowa proponujący, by rozpoczynająca się 14 marca w Genewie konferencja rozbrojeniowa 18 państw odbyła się na szczeblu szefów rządów albo państw, stał się głównym przedmiotem komentarzy i rozmów w stolicy USA. Jeszcze w niedzielę sekretarz stanu USA, Rusk po otrzymaniu listu poprosił na naradę ambasadorów Wielkiej Brytanii, Francji, Kanady i Włoch. Audycje radiowe i telewizyjne rozpoczynają się od informacji o propozycji radzieckiej. Prasa niedzielna kowa zamieściła na pierwszych stronach wiadomości na ten temat.

Rzecznik Białego Domu, Salinger oświadczył, że rząd USA przeprowadza konsultacje ze swymi sojusznikami w sprawie propozycji premiera Chruszczowa. Waszyngtońskie koła oficjalnie twierdzą, że odpowiedzi amerykańskiej należy się spodziewać dopiero po zakończeniu tych konsultacji, a już przynajmniej po porozumieniu się z rządem Wielkiej Brytanii.

W poniedziałek rano chargé d'affaires ZSRR w Londynie W. Loginow przedłożył w Foreign Office list premiera Chruszczowa zawierający propozycje radzieckie.



Rok XVIII
Wydanie AB

Poznań,
środa, 14 lutego 1962

Cena 50 gr
Nr 38 (5606)

Transport samochodowy i lotniczy w 1962 r.

Przewozy PKS: 47,5 mln ton ładunków i 441 mln pasażerów

Plan na 1962 r. zakłada wydatny rozwój transportu samochodowego. PKS ma przewieźć 47,5 mln ton ładunków — o 10,4 proc. więcej niż w br. — oraz 441 mln pasażerów, tj. o 15,6 proc. więcej. Wzrost w tej ostatniej dziedzinie związany jest przede wszystkim z przejmowaniem przez PKS przewozu pracowników do i z miejsca pracy. Komunikacja samochodowa otrzyma na ten cel w roku przyszłym 200 autobusów. Do 1965 r., PKS przejmie całkowicie tego rodzaju przewozy.

na rok przyszły zakłada także budowę 4 tys. metrów bieżących mostów. (PAP)

W 216 rocznicę urodzin Tadeusza Kościuszki

W dniu 12 lutego, w 216 rocznicę urodzin Tadeusza Kościuszki, ambasador PRL w Waszyngtonie, Edward Droźniak oraz attaché wojskowy, płk Henryk Ładoń złożyli wieniec pod pomnikiem narodowego bohatera Polski i Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Nasz konkurs — higienizacja wsi

Pierwsze zgłoszenia

Do naszej redakcji nadeszły już pierwsze zgłoszenia uczestników wielkiego konkursu higienizacyjnego ogłoszonego przez Komitet Higienizacji Wsi Województwa Poznańskiego i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. Zgłoszenia te nadeszły m. in. Lokalne Komitety Higienizacji Wsi z BĄBORÓWKĄ (pow. Szamotuły)

i CHŁUDOWA (pow. Poznań). Mieszkańcy Chłudowa poinformowali nas jednocześnie, że na najbliższym rocznym zebraniu Koła Rolniczego przedyskutują jeszcze raz regulamin konkursu po czym opracują szczegółowy plan poprawy stanu sanitarnego wsi.

„Wasza inicjatywa jest bardzo na czasie” — piszą w zakończeniu listu mieszkańcy Chłudowa.

Ogłoszony przez nas konkurs higienizacji wsi ma na celu pobudzenie społecznej inicjatywy i tym samym poprawienie warunków sanitarnych we wsiach i osiedlach.

Przy okazji przypominamy, że na zwycięzców zarówno eliminacji powiatowych jak i wojewódzkich czekają liczne nagrody. Główne trzy nagrody wynoszą łącznie blisko 500.000 zł.

Termin nadsyłania zgłoszeń upływa z dniem 28 bm., a więc niewiele zostało już czasu.

Zgłoszenia należy przysyłać pod adresem Komitetu Higienizacji Wsi Województwa Poznańskiego, Poznań ul. Libelta 36 lub redakcji „Głos Wielkopolskiego”, Poznań ul. Grunwaldzka 19, pokój 68. Udział w naszym wielkim konkursie można też zgłaszać w powiatowych komitetach higienizacji wsi. (m)

Saperska metoda w... weterynarii

Z jakich przyczyn choruje krowa? Polknęła — jak się to b. często zdarza kawał drutu lub gwóźdź — czy też inna jest przyczyna jej złego samopoczucia? To pytanie nierazko zadają sobie weterynarze badając choronę pacjentki. Przeciwnie, ich nie można, bo mają za sobą: nasę ciało, więc weterynaria zastosowała saperską metodę wykrywania żelaza w organizmie krowy. Jest to aparat zbudowany na podobnej zasadzie co saperski wykrywacz min. Do brzucha krowy przykładają się tzw. sponder, a do uszu badającego słuchawki. O obecności metalu informuje głośny gwizd.

Operacje ujawniają niekiedy prawdziwe „magazyny” żelaza w organizmie zwierząt. „Prym” wiodą — krowy kowali wiejskich. Np. krowa jednego z kowali z okolic Piotrkowa Kujawskiego „zmagazynowała” aż 90 najróżniejszych gwóźdź, śrub itp. Inna — obok gwóźdź polknęła... cały kalosz. (PAP)

W 17 rocznicę zbombardowania Drezna

Delegacje Wrocławia i brytyjskiego miasta Coventry uczestniczyły w poniedziałek w posiedzeniu Rady Miejskiej Drezna, w przeddzień 17 rocznicy zniszczenia Drezna na skutek bombardowania przez samoloty anglo-amerykańskie. Tematem posiedzenia były problemy całkowitej odbudowy tego miasta i przekształcenia go w wielkie miasto socjalistyczne. (PAP)

Spotkanie budowniczych Polski i NRD

Przedstawiciele ministerstw budownictwa Polski i NRD spotkali się w poniedziałek w Berlinie na V konferencji w sprawie bezpośredniej współpracy naukowo-technicznej. Na czele delegacji polskiej stoi wiceminister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, Władysław Kopeć, a na czele delegacji NRD — wiceminister budownictwa, Oskar Jeske. (PAP)

Wystawa fotografii indyjskiej

Wczoraj w hallu Muzeum Narodowego w Poznaniu nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy zatytułowanej „Indie — kraj i ludzie”. W uroczystości tej oprócz licznie przybyłych przedstawicieli władz miejskich — wziął również udział ambasador Indii w Polsce Lalram Sharan Singh z córką, który dokonał otwarcia wystawy. W imieniu organizatora — Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Indyjskiej powitał gości serdecznie prezes koła poznańskiego dr Z. Hoffmann.

Ponad sto zgromadzonych na wystawie, interesujących fotografii obrazuje zarówno przepiękne, stare zabytki kultury indyjskiej, obyczaje, pracę, stroje i tańce narodowe ludności, jak również życie nowych Indii: potężne, nowoczesne zakłady przemysłowe, a także wystąpienia przywódców narodu indyjskiego na arenie międzynarodowej. Ekspozycja ta spełnia więc podwójną rolę: artystyczną i informacyjną.

Wystawa eksponowana już była z dużym powodzeniem w Warszawie; z Poznania przewieziona będzie kolejno do Krakowa, Gdyni i być może do innych jeszcze miast.

Przypominamy, że zwiedzać ją można codziennie (prócz niedziel i świąt) w godzinach od 9-15. (w)

Na zdjęciu: fragment wystawy; po prawej córka ambasadora Indii, która przybyła na otwarcie wystawy.

Fot. — K. Przechodźki



Przedstawione wyżej zadania, choć niełatwe — należy oceniać jako minimalne. W związku z tym PKS dąży do pełniejszego wykorzystania taboru, zmniejszenia przestojów i lepszego wykorzystania ładowności pojazdów. Łączy się to z usprawnieniem go spodarki częściami zamiennymi i lepszym wykorzystaniem zaplecza technicznego.

LOT ma przewieźć w roku przyszłym 224 tys. pasażerów, w tym na liniach zagranicznych 75 tys. osób (w br. — ok. 122 tys. pasażerów na krajowych i 75 tys. — na zagranicznych). Przedsiębiorstwo boryka się z poważnymi trudnościami wynikającymi z braku taboru. Z tej przyczyny nie będą zapewne otwarte przewidywane na r. 1962 linie do Kairu i Teheranu. Z uwagi na napięte zadania planowane poważne obniżki będą ciążyły na ekipach techniczno-remontowych LOT-u.

Rok 1962 przyniesie dalszy rozwój budownictwa dróg publicznych. Plan zakłada budowę 392 km nowych dróg; modernizacji ulegnie 8,1 tys. km szos. Nowe szlaki komunikacyjne otrzymają przede wszystkim tereny upośledzone pod tym względem. Na utrzymanie w odpowiednim stanie technicznym istniejących dróg wydatkuje się 3,1 mld zł. Plan

Milion maźnic z „POMET-u”

Wczoraj wyprodukowano w Zakładach Metalurgicznych „POMET” w Poznaniu milionową po wojnie maźnicę toczną; używa się ich przy wyrobie wagonów kolejowych. Niezależnie od tego Zakłady Metalurgiczne dostarczają również wszelkiego rodzaju odlewy dla fabryk, m. in. głowice do silników okrętowych lepsze od sprowadzanych z zagranicy, zderzaki i koła do wagonów oraz parowozowe cylindry. (l)



Delegacja rządowa Węgier w Krakowie

W nocy z 12 na 13 bm. przybyła do Krakowa bawiąca w Polsce rządowa delegacja Węgier z wicepremierem Antalem Apro na czele.

Delegację, której ze strony polskiej towarzyszą zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Władysław Jaguś i ambasador Polski w Węgierskiej Republice Ludowej — Henryk Grochulski — powitał na dworcu w Krakowie przewodniczący prezydium miejskiej i wojewódzkiej rad narodowych — Józef Nagorżański i Zbigniew Skolicki.

Spotkanie z kierownictwem partii i rządu



Przewodniczący Rady Państwa Al. Zawadzki przyjął w Belwederze uczestników III Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej. Na przyjęciu był obecny i sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka, premier Józef Cyrankiewicz i inni przedstawiciele partii i rządu. W czasie przyjęcia Al. Zawadzki udekorował odznaczeniami państwowymi członków spółdzielni produkcyjnych, którzy wyróżniają się na polu gospodarczym i socjalnym. Na zdjęciu: Krystyna Gaś wręcza kwiaty Władysławowi Gomułce. CAF — fot. Uchymiak

PAP RADIO INFOWETELFONEM
RADIO INFOWETELFONEM
INFOWETELFONEM
TEL. INFOWETELFONEM
PAP RADIO INFOWETELFONEM
RADIO INFOWETELFONEM
INFOWETELFONEM

Spotkanie w Belwederze

12 bm. przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął w Belwederze przedstawicieli Zarządu Głównego Ligi Kobiet.

Śnieżyce i wichury

Nad całym niemal krajem szalały 12 bm. śnieżyce i wichury. Spalizowały pracę portów i stoczni, przerwały komunikację autobusową na wielu trasach, zakłóciły łączność telefoniczną, poczyniły znaczne szkody. Ucierpiały też linie wysokiego napięcia.

Na polskiej wystawie

Prezydent DRW Ho Chi Minh zwiedził wystawę malarstwa rewolucyjnego Polski czynną w Hanoi od 26 stycznia br.

„Motoimport” prezentuje

W Moskwie trwała 10 dni wystawa, produkowanych w Polsce częściach zamiennych i akcesoriów do samochodów, motocykli i traktorów marek radzieckich. Została ona zorganizowana przy biurze radcy handlowego PRL przez CHZPM „Motoimport”.

Dowództwo ONZ popiera spisek

Znany dziennikarz indyjski i działacz społeczny R. Czandra w artykule opublikowanym w tygodniku „New Age” pisze: Życie Gizengi jest w wielkim niebezpieczeństwie. Zagrożają mu te same siły, które odpowiedzialne są za zamordowanie Lumumby. Zamiast przepędzenia z Kongo zagranicznych najemników i działania na rzecz zjednoczenia tego kraju, wtrącono do więzienia Gizengę.

Walka o oswobodzenie Gizengi jest dziś walką o obronę Konga przed imperialistami. (PAP)

Elektrownie atomowe na Księżycu

Gdy kosmonauci zdomowią się na Księżycu, można będzie im „podrzuścić” silownię atomową — tak przynajmniej zapewniają inżynierowie amerykańskiej komisji atomowej, którzy już zaprojektowali specjalną silownię przeznaczoną do tego celu. Reaktor atomowy tej silowni będzie pracował na szybkiej neutronach, a turbina na parze rtęci. Całe urządzenie musi się zmieścić w stożku rakiet, która zostanie wystrzelona z Ziemi.

Taka sama elektrownia będzie mogła pracować na „dworcach” międzyplanetarnych, które krążyć będą wokół Ziemi i z których będą „odchodzić” pojazdy kosmiczne w kierunku różnych planet. (PAP)

Zbrojne wystąpienie w Gwatemali

Jak wynika z doniesień agencji, w Gwatemali zaczęło się nowe wystąpienie zbrojne przeciwko dyktaturze Fuentes. Kieruje nim grupa młodych oficerów. Powstańcy nie oczekiwali zaatakowali nie które garnizony w północno-zachodniej części kraju i po zagarnięciu broni i amunicji wycofali się w góry. Agencja UPI donosi, że w walkach z powstańcami zginęło trzech oficerów wojsk rządowych. (PAP)

CIEKAWOSTKI ZE SWIATA

ATOMOWA STACJA

W pobliżu amerykańskiej stacji naukowej na Antarktydzie McMurdo uruchomiono pierwszą całkowicie automatyzowaną stację meteorologiczną o napędzie atomowym. Przekazuje ona regularnie dane dotyczące temperatury, ciśnienia powietrza i siły wiatru.

Jak wiadomo, zarówno w rejonie Antarktydy jak Arktyki działa już od pewnego czasu szereg radzieckich automatycznych stacji meteorologicznych napędzanych przez suche baterie.

SZCZĄTKI SŁONIA

Naukowcy gruzińscy znaleźli na południowym zboczu pasma górskiego Kocahura na Kaukazie szkielet nieznanego dotychczas gatunku słonia południowego, żyjącego na Kaukazie przed milionami lat. Szkielet zachował się prawie w całości. Jego wysokość przekracza 4 metry, a długość — wynosi ponad 5 metrów. Znajdował się w ziemi, w przybliżeniu około 3 milionów lat.

SZKODZI NA LINIE

Naukowcy zachodniomiejscy obliczyli, że pisanie na elektrycznej maszynie do pisania może szkodzić na linie. Maszynistka korzystająca z maszyny elektrycznej „oszczędza” w ciągu 6 godzin pracy 120 kalorii, które normalnie zużywane są podczas pisanie na maszynie zwykłej. Podobne niebezpieczeństwo kryje się też w elektrycznej pralce, która oszczędza 240 kalorii na godzinę w porównaniu z praniem ręcznym. Naukowcy zalecają więc zachowywanie ściślejszej diety.

TATA... MATKA

Zaskakującą niespodziankę sprawiła dyrekcyi ogrodu zoologicznego w Sacramento para brunatnych niedźwiedzi zakupiona przed rokiem. Dozorca nie wierzył własnym oczom, gdy pewnego dnia niedźwiedź Jack, uważany dotychczas za samca, został nagłe... matką dwójga niedźwiedziąt. Okazuje się, że nawet specjaliści od zoologii mogą się czasem mylić, jeśli chodzi o płeć.

NAJDROŻSZY FILM ŚWIATA

Najdroższym filmem świata będzie niewątpliwie nakręcana obecnie w Hollywood adaptacja filmowa słynnej amerykańskiej komedii muzycznej „My fair lady”. Producent filmu Warner Bros zapłacił ponad 3 miliony dolarów za samo tylko prawo sfilmowania tej komedii.

Jak wiadomo, komedia muzyczna „My fair lady” oparta na motywach „Pygmaliona” Bernarda Shaw cieszy się olbrzymim powodzeniem na nowojorskim Broadwayu. Osiągnęła ona już 2.443 przedstawień co stanowi swoisty rekord.

EPILOG — WEDŁUG UZNANIA

Czołowy pisarz francuskiej literatury „Nowej fali”, Michel Butor tworzy obecnie operę zupełnie nowego typu zatytułowaną „Wasz Faust”. Każdy widz — oświadczył pisarz — będzie mógł wybrać sobie najlepiej odpowiadającą mu konkluzję sztuki. W rachubę wchodzi bowiem 25 różnych rozwiązań i 5 epilogów.

POWODZENIE „IDIOTKI”

Znana sztuka Marcela Acharda pt. „Idiotka” bije rekordy powodzenia. Obecnie grana jest równocześnie w Paryżu, Sztokholmie, Wiedniu, Mediolanie, Madrycie, Nowym Jorku i w Warszawie.

Ostatni hołd ofiarom czwartkowej szarży policji

W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb 8 ofiar czwartkowej szarży policji na uczestników demonstracji antyfaszystowskiej w Paryżu. W związku z tym w całej Francji na apel Powszechnej Konfederacji Pracy i innych postępowych organizacji przeprowadzony zostanie kilkugodzinny strajk powszechny. Był on wyrazem nie tylko hołdu dla poległych patriotów francuskich, ale również wyrazem sprzeciwu wobec rozzuchwalonej działalności bojówek faszystowskich spod znaku OAS.

Stały wszystkie pociągi, maszyny w fabrykach, w Paryżu nie ukazał się żaden dziennik, a metro kursowało tylko do godziny 10, by umo-

Latem br. Adoula uda się do ZSRR

Oficjalna kongijska agencja prasowa ACP podaje, że premier Konga Adoula przyjął za prośbą do złozenia wizyty w Związku Radzieckim i uda się do Moskwy latem br. Zaproszenie do złozenia wizyty w Związku Radzieckim przekazał premierowi Adouli podczas spotkania w Nowym Jorku wiceminister spraw zagranicznych ZSRR, szef delegacji radzieckiej przy ONZ, W. Zorin. (PAP)

Żonaci jeżdżą ostrożniej

Według statystyki opublikowanej przez Światową Organizację Zdrowia, rocznie w wypadkach drogowych ginie na świecie ponad 100 tysięcy osób. Liczba ofiar wypadków drogowych jest o wiele większa, niż liczba zmarłych na wszystkie choroby zakaźne razem wzięte. Liczba rannych oceniana jest przez statystykę na 4 miliony rocznie, z czego co najmniej milion jest ciężko rannych. Jako główną przyczynę śmiertelnych wypadków drogowych Światowa Organizacja Zdrowia podaje nadużycie alkoholu. Jednakże wypadki powodują nie tylko pijani kierowcy, lecz w prawie 50 procentach — nietrzeźwi przechodnie.

Ze statystyki wynika, że jeśli chodzi o kierowców mężczyzn, najmniej wypadków powodują żonaci. Na drugim miejscu znajdują się kawalerowie, na trzecim wdowcy, a — jak się okazało — najwięcej wypadków powodują mężczyźni rozwiedzeni. Jeśli chodzi o kobiety — sprawa przedstawia się podobnie, jednakże różnice są mniejsze. Jak zresztą wykazała statystyka Światowej Organizacji Zdrowia — kobiety jeżdżą w ogóle ostrożniej.

Motocykliści powodują 10 razy więcej wypadków, niż kierowcy wszystkich innych rodzajów pojazdów mechanicznych. Najczęściej wypadkom drogowym ulega ludzi między 15 a 25 rokiem życia oraz powyżej sześćdziesiątki. (PAP)

Pieczeń z 4.800 kur

W Kutnie w fermie kurzej należącej do Stanisława Tworoga i Zdzisława Smolińskiego wybuchł pożar. Ogień objął pomieszczenia, w których znajdowało się 5 tys. kur. Pomimo energicznej akcji trzech jednostek straży pożarnej pastwą płomieni padło 4800 kur, które upiekły się żywcem. Tylko 200 sztuk zdolano uratować. Straty oblicza się na przeszło 160 tys. zł.

Jak wykazało wstępne dochodzenie przyczyną pożaru był niezabezpieczony odpowiednio piecyk. (PAP)

żliwić masowy udział w uroczystym pogrzebie zamordowanych demonstrantów.

Potężne demonstracje, w których wzięło udział dziesiątki tysięcy osób, odbyły się w niedzielę wieczorem na terenie całej Francji. Najpotężniejszą demonstracją miała miejsce w Paryżu. Po raz pierwszy od 1947 roku na czele jednego z pochodów kroczyli ramie w ramie przedstawiciele Francuskiej Partii Komunistycznej z zastępcą sekretarza generalnego Waldeck Rochetem i Partii Socjalistycznej z zastępcami sekretarza generalnego Brulle i Herbaud na czele. W pochodzie uczestniczyli również b. premer Francji Mendes-France.

Wczoraj od godz. 8 do 10 rano tysiące osób oddało ostatni hołd ofiarom czwartkowej szarży policji na uczestników demonstracji antyfaszystowskiej. Przeszli oni w milczeniu przed zwłokami wystawionymi w gmachu paryjskiej giełdy pracy. O godz. 10 milicja pochód ruszył w kierunku cmentarza Pere Lachaise, na którym pochowane zostały zwłoki uczestników czwartkowej demonstracji.

W wyniku 22 zamachów jakie zainicjowano w niedzielę na terenie Algierii, zginęło 17 osób, a 14 odniosło rany. Najwięcej zamachów bo 15 zainicjowano w Algierze.

W późnych godzinach wieczornych wybuchło w Paryżu 6 bomb plastikowych podłożonych przez ultrasów spod znaku OAS. W wyniku eksplozji jedna osoba została ranna. Wy-

buchy spowodowały poważne straty materialne.

W poniedziałek, bawiący w Paryżu marokański minister spraw wewnętrznych Guedira w towarzysztwie ambasadora Maroka we Francji Cherkaoui konferował z francuskim ministrem spraw zagranicznych Couve de Murville. Tematem rozmowy miała być sprawa uwolnienia wicepremiera Tymczasowego Rządu Algierskiego Ben Belli i pozostałych ministrów algierskich. Przypuszcza się, że ministrowie ci przebywający obecnie w zamku Aunoy, zostaną uwolnieni natychmiast w wypadku pomyślnego zakończenia rozmów francusko-algierskich w Szwajcarii.

PAP

Górnicy Decazeville walczyć nadal

Lekarze, którzy czuwają nad stanem zdrowia strajkujących górników kopalni Decazeville w południowej Francji, skierowali sześciu z nich do szpitala. Zdaniem lekarzy są już na wyczerpaniu. Jak wiadomo, górnicy, którzy okupują kopalnię na znak protestu przeciwko planom zamknięcia jej, co równałoby się pozabawieniu ich środków do życia, rozpoczęli tydzień temu głodówkę. (PAP)

Starcia na ulicach Buenos Aires

W poniedziałek wieczorem na ulicach Buenos Aires odbyła się potężna demonstracja na znak protestu przeciwko zerwaniu przez Argentynę stosunków dyplomatycznych z Kubą. Kiedy demonstranci chcieli przemarszerować przed gmachem parlamentu, zostali brutalnie zaatakowani przez policję. Doszło do gwałtownych starć, w wyniku których, według pierwszych doniesień, kilkanaście osób zostało rannych.

PAP

Z kroniki sądowej

Dyrektorzy i łapówki

13 bm. przed poznańskim Sądem Wojewódzkim rozpoczął się proces stanowiący epilog afery ujawnionej w Wojewódzkim Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Spożywczych i Młynarskich Państwowego Przemysłu Terebowego w Poznaniu. Głównym oskarżonym jest były naczelny dyrektor Zjednoczenia — Bolesław Hamburger.

Na ławie oskarżonych zasiadli też m. in. b. dyrektorzy Rejonowych Przedsiębiorstw Młynów Gospodarczych: w Poznaniu — Stefan Białkowski i Władysław Kosowski, w Nowym Tomyślu — Tadeusz Jankowski oraz w Rogoźnie — Jan Wegner.

Akt oskarżenia stwierdza, że w związku z opiniowaniem wniosków o udzielenie koncesji na prowadzenie młynów, a także w związku z tuszowaniem kombinacji podwładnych, podsądni pobrali około 25 łapówek. Wysokość kwot, pobieranych zresztą także przy innych okazjach (np. podjęcie się umorzenia śledztwa z powołaniem się na wpływy w prokuraturze) sięgała jednorazowo do 12 tys. zł. Korzyści materialne uzys-

kiwane były również w naturaliach (indyki, kielbasa, otręby itp.).

Jako pierwszy składał wczoraj wyjaśnienia osk. Hamburger, który funkcję naczelnego dyrektora Zjednoczenia pełnił od 1957 roku. Oskarżony nie przyznał się do winy i obciążając go zeznania świadków określił jako pomówienia wynikające m. in. z zemsty. Proces trwa.

Był w szpitalu

W procesie b. dyrektora Szpitala Powiatowego w Kościanie — M. Wiśniewskiego, któremu m. in. zarzuca się prowadzenie praktyki lekarskiej bez odpowiednich uprawnień, istotne dla sprawy zeznania złożył wczoraj świadek dr Czesław W.

Świadek po raz pierwszy zetknął się z oskarżonym w 1942 roku w Szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie. Nie wiem jednak — powiedział dr Czesław W. — czy Wiśniewski przebywał tam w klinice chirurgicznej jako pielęgniarz czy też student (Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodniej) na zajęciach klinicznych. W czasie powstania warszawskiego świadek znowu spotkał oskarżonego tym razem jako członka załogi szpitalnej. Po wojnie wspólne spotkania nastąpiły na posiedzeniach Towarzystwa Chirurgicznego.

Ze względu na konieczność przesłuchania dalszych świadków Sąd zarządził nową przerwę w rozprawie do 6 marca. (ak)

W sprawie „asa” wywiadu

Na prośbę jednego z Czytelników podajemy, że w notatce pod tytułem „As” wywiadu Gehlena („Głos Wielkopolski” z 9 bm.) chodziło o Kazimierza Adamczewskiego, zamieszkałego w Poznaniu, przy ul. Świerczewskiego 69.

Sport • sport • sport

Jak walczyć będzie Olimpia o wejście do II ligi

Tegoroczny system walk eliminacyjnych o wejście do II ligi bokserkiej jest inny niż wszystkie dotychczasowe. Jak każdy nowy został on różnie przyjęty. Zainteresowani tym, którzy walczą o awans, nie są raczej zadowolone, gdyż zmusza je do przygotowania kilkunastu zawodników do walk, zamiast jednej, żelaznej dziesiątki. Kibice natomiast skorzystają z tej innowacji. Będą mieli okazję oglądania prawie równocześnie wszystkich meczów jednej grupy ubiegających się o awans.

Na czym polega nowy system rozgrywek? Otóż do walk eliminacyjnych stanie 17 mistrzów okręgu i dodatkowo druga drużyna ze Śląska. Kandydatów podzielono na 6 grup po 3 zespoły: Poznańska Olimpia znalazła się w jednej grupie z mistrzami Śląska i Opola. Walki odbywać się będą systemem turniejowym. Gospodarze każdorazowo goście będą dwa pozostałe zespoły, walcząc z jednym w sobotę, a z drugim w niedzielę. Pierwsze spotkania eliminacyjne odbędą się 24 i 25 marca.

Sześciu mistrzów grup wejdzie do pułki finałowej, w której obojętnie będzie podobny system walk. Po trzy zespoły stworzą grupę i wyłonią najlepszych, którzy automatycznie awansować będą do II ligi.

Nowy system rozgrywek, na pozór skomplikowany, jest w zasadzie niezwykle prosty. Poznańska Olimpia raz wyjedzie na Śląsk, raz do Opola a na rewanż przyjadą oba zespoły równocześnie. W najgorszej sytuacji jest oczywiście gospodarz, który walczyć będzie po dniu musi posłać do bogatej rezerwy, gdyż ewentualne kontuzje czy nokauty mogą pozbawić go następnego dnia, kilku cennych punktów.

Nie znamy jeszcze imiennie drużynowych przeciwników Olimpii, ale sądząc po poziomie jakiego reprezentują bokserzy Śląska i Opola liczyć się należy z tym, że mistrz Wielkopolski będzie miał nielatte zadanie w tych rozgrywkach. Nie może to jednak

Wiejscy sportowcy powiatu szamotulskiego wybrali 10 najlepszych

Sportowcy wiejscy powiatu szamotulskiego nie tylko w okresie letnim rozwijają bardzo aktywną działalność. Obok piłki nożnej dominuje lekka atletyka. Wiele uwagi poświęca się szkoleniu młodzieżowemu, z których lekkoatletyczna wyróżnia się zdecydowanie w skali wojewódzkiej.

W dorocznym plebiscycie o tytuł najlepszego sportowca LZS powiatu wszystkie miejsca zajęli lekkoatleci z małą „domieszką” dwóch siatkarzy, które również mają dobre noty jako lekkoatleci. Oto lista 10 najlepszych, których wyróżniono w plebiscycie: A. Kaczor 1.714 pkt, Barbara Białik 1.264, Jerzy Weber 1.261, Bożena Krzak — 820, Zofia Osinska — 723, R. Ciesielski — 691, Urszula Szukała — 642, A. Abraszko — 513, E. Kawa — 386, Zbigniew Begier 291 pkt.

Jedną z ciekawszych imprez obecnego sezonu była spartakiada zimowa Inspektoratu PGR, którego siedziba jest Głuchowo w powiecie kościańskim. Do kilku konkurencji stanęło 63 zawodników, w tym 10 kobiet. Pierwsze miejsce w poszczególnych konkurencjach zajęli: tenis stołowy Ewa Stelmazyk i Marian Maslak, szachy — K. Wojtyśiak, strzelanie — A. Kotwicka i W. Krzyżaniak, warcaby kobiet — K. Czaja, podnoszenie ciężarów: 65 kg J. Górny 114 podniesień, 75 kg I. K. Szott 129 podniesień, 75 kg I. St. Biały 181 podniesień. (p)

dla Każdego...

• Najcenniejszym sukcesem minionego roku dla szachistów polskich jest zwycięstwo mistrza Polski — Dody z Poznania nad jednym z czołowych szachistów świata arcymistrzem jugosłowiańskim Gligoricem. Pojedynek ten odbył się na jesiennym festiwalu w Bled (Jugosławia).

• Piłkarze I-ligowej bytomskiej Polonii będą w bieżącym roku rozgrywać mistrzowskie spotkania, (jako gospodarze) w dwóch miastach, w Bytomiu i na stadionie olimpijskim we Wrocławiu. Na inaugurację sezonu, w którym o mistrzostwo I ligi zmierzą się z poznańskim Lechem 11 marca, grać będą na boisku własnym.

• Ośrodek dla sportów wodnych postanowili zbudować warszawscy wodniacy w zalewie Bugu w Dębem. Tor wioślarski i kajakowy mają odpowiadać wszelkim wymogom, umożliwiającym organizację również imprez międzynarodowych. W pobliżu znajduje się ośrodek żeglarski.

przekreślić naszych nadziei na upragniony awans poznańskiego zespołu do ligi, bo coraz mniej znamy się liczyć na krajowym „rynku bokserkim”. (Bod)

Sport tematem obrad MRN w Lesznie

Nareszcie po kilku latach efektywie miasta Leszna wzięli na swój warsztat pracy sprawy sportu. Ostatnia Sesja Mięjskiej Rady Narodowej poświęcona aktualnym zadaniom w zakresie kultury fizycznej, sportu i turystyki, wzbudziła duże zainteresowanie nie tylko wśród licznych gromadzących i aktywistów sportowych, oraz trenerów, nauczycieli i w sportowców, lecz także wśród wielu sympatyków sportu. W obradach wzięli także udział przewodniczący WKFiT mgr Bogusław Ryba i str. inspektor mgr Czesław Konieczny.

Z oceny stanu wychowania fizycznego sportu i turystyki dokonanej przez przewodniczącego WKFiT — mgr. Zbigniewa Kuźnińskiego, dowiedzieliśmy się, że postęp w upowszechnianiu kultury fizycznej na terenie Leszna jest powolny lecz systematyczny, szczególnie daje się to zauważyć w zakresie rozwoju imprez o charakterze masowym oraz na odcinku budowy prostych urządzeń sportowych. W ubiegłym roku stwierdzono większe aniżeli w minionych latach zainteresowanie ruchem turystycznym, a co jest godne podkreślenia liczne leśniczyskie zakłady pracy i przedsiębiorstwa zabrały się także do organizacji i budowy ośrodków turystyczno-wypoczynkowych w Boszkowie i Osiecznej.

Poważne zastrzeżenie w obecnej sytuacji budzi brak dostatecznej liczby sal gimnastycznych dla prowadzenia wychowania fizycznego w szkołach średnich i podstawowych, brak pływalni oraz urządzeń dla organizowania sportów zimowych. Nader nie pocieszaającym zjawiskiem jest zbyt niski stopień upowszechnienia wychowania fizycznego i sportu wśród młodzieży pozaszkolnej i dorosłych, a zwłaszcza kobiet, zaś brak dostatecznej troski o należytą i właściwą utrzymanie urządzeń sportowych i gospodrowanie sprzętem sportowym nie wystawia dobrego świadectwa działaczom i zarządom klubów.

Na podstawie ożywionej dyskusji nacechowanej troską o dalszy rozwój sportu w Lesznie podczas której poruszone wiele istotnych zagadnień, Mięjska Rada Narodowa podjęła odpowiednią uchwałę zmierzającą do poprawy wf, sportu i turystyki. (R)

Szklane tyczki jeszcze nie zatwierdzone

Ostatnie, rekordowe skoki o tyczce ze szklanego tworzywa uzyskane przez reprezentanta USA, m. in. Johna Uelsesę 4.83 m wywołały zrozumiałe zainteresowanie wśród lekkoatletów całego świata. Czy tyczki nowego rodzaju zostaną dopuszczone do konkurencji? Czy nie powtórzy się sytuacja jaką mieliśmy przy fenomenalnych rzutach oszczepnika Helda? Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna — jak wiadomo zakazała używania oszczepów heldowskich.

Przewodniczący Komisji Technicznej Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej H. M. Abrahams z Londynu, (zwycięzca na Olimpiadzie 1924 r. w biegu na 100 m) oświadczył: Komisja Techniczna w najbliższym czasie wyda w tej sprawie decyzję. Od siebie dodał, że trzeba umożliwić wszystkim zawodnikom równy start, a więc w tym wypadku korzystanie z równie świetnego „przętu, tyczek ze szklanego tworzywa. (p)

Kolarze uczą pływać

Komisja Turystyki Poznańskiego Związku Kolarskiego, organizuje 3-miesięczny kurs nauki pływania. Początek kursu 4 marca br. Zapisy przyjmuje i informację udziela — sekretariat POZKOł w Poznaniu, pl. Kościelicki 17 pokój 109 codziennie od godz. 17-19 z wyjątkiem sobót i niedziel.

Nauka odbywać się będzie w krytej pływalni przy ul. Wrobleckiej (x)

Kto poniesie odpowiedzialność?

Wiele już konferencji i narad na różnych szczeblach głowilo się w ostatnich latach nad najważniejszym problemem naszej epoki — rozbrojeniem, jako podstawowym warunkiem zachowania pokoju. Mimo to, arsenały wciąż pęczniały od broni zagłady i nikt już nie daje wiary starej maksymie „si vis pacem...” i jej współczesnemu wcieleniu „zrodzonemu z oceanem, mówiącemu o „równowadze zbrojeń i strachu”, jako hamulcu wojny. Co więc dalej?

Dwa i pół roku temu Związek Radziecki rozwinął przed ludzkością wspaniałą wizję planu wieczystego pokoju — powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Uzyskał on wówczas jednomyślną aprobatę Ogólnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych. W maju 1966, szefowie rządów 4 mocarstw mieli w Paryżu okazję dokonania zdecydowanego przełomu w rozbrojeniu impasie. Sprzyjała temu waleń — rzecz niezmierznie ważna — pełna ufności i nadziei atmosfera międzynarodowa. Niestety jednak, brutalna amerykańska prowokacja szpiegowskiego samolotu U-2 nad ZSRR, zerwała wówczas paryski „szczyt”.

W tych dniach „narzędzie” tej prowokacji, pilot U-2 Powers, ułaskawiony przez władze radzieckie — powrócił do USA. Również parę dni temu oba mocarstwa zachodnie zaproponowały

Związkowi Radzieckiemu zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych wielkiej „3” w celu zahamowania wysiłku nuklearnego.

Spodziewały się — jak widać — odmowy. „Jeśli Chruszczow odrzuci te propozycje — pisała agencja UPI z Waszyngtonu — to w opinii kół dyplomatycznych Stany Zjednoczone i Wielka Brytania będą w stanie obciążyć Związek Radziecki pełną odpowiedzialnością za fiasco podejmowanych wysiłków zmierzających do niedopuszczenia do nuklearnego wysiłku zbrojeń”.

Jednak te skryte nadzieje Zachodu zostały zawiedzione. Związek Radziecki ze swej strony zaproponował nie tylko konferencję na szczeblu ministrów spraw zagranicznych, lecz udział szefów rządów w rozpoczętą 14 marca br. w Genewie konferencji rozbrojeniowej 18 państw. Innymi słowy, możliwość przejścia od niekończących się dyskusji rozbrojeniowych, do wiążących decyzji parafowanych na miejscu przez szefów rządów. Oto miara znaczenia jaką rząd radziecki przywiązuje do kwestii rozbrojenia, najważniejszego problemu naszych czasów.

Teraz kolej na Zachód. Czy przez dalsze manewry lub odmowę gotów jest w tej go-

dzinie wziąć na swe barki odpowiedzialność za zawiązanie nadziei narodów?

J. S.

Wielka
Encyklopedia
już w druku

Państwowe Wydawnictwo Naukowe oddało do druku Zakładom Graficznym Domu Słowa Polskiego znaczną część pierwszego tomu Wielkiej Encyklopedii Powszechnej, który ma się ukazać w księgarniach równocześnie z pierwszym tomem Geografii Powszechnej w grudniu b. r. Poprzedzi je część pierwsza Atlasu Świata, który wyjdzie we wrześniu br.

Podstawowe prace przy Wielkiej Encyklopedii Powszechnej w zasadzie są zakończone. Przygotowano wszystkie teksty 82 tys. haseł, ujętych w 34 grupy według poszczególnych dziedzin wiedzy, opracowaniem których zajęło się ok. 1.000 autorów. Łączna objętość wielkiej Encyklopedii Powszechnej wyniesie ok. 2.000 arkuszy wydawniczych, po 200 w każdym tomie. Materiały ilustracyjne, jak: portrety, krajoznazwy, fotografie zabytów, mapy, tablice jedno i wielobarwne zajmą ok. 200 arkuszy.

Zespół redakcyjny, składający się z 50 pracowników naukowych różnych dyscyplin wiedzy, pod przewodnictwem prof. B. Suchodolskiego przeprowadził selekcję w zestawie 200 tys. haseł i na jego podstawie opracował nowy 82-tytomowy zestaw, odpowiadający potrzebom i poziomowi czytelnika polskiego z wyższym wykształceniem.

W celu prawidłowego ustalenia wysokości nakładu dla Wielkiej Encyklopedii Powszechnej, Geografii Powszechnej i Atlasu Świata Państwowe Wydawnictwo Naukowe przy ścisłej współpracy z „Domem Książki” przeprowadziło, w okresie siedmiu miesięcy ubiegłego roku, sprzedaż talonów subskrypcyjnych, które wyniki przesyła wszelkie oceny. Rozprowadzono ok. 150 tys. talonów subskrypcyjnych dla Wielkiej Encyklopedii Powszechnej, ok. 100 tys. dla Atlasu Świata i ok. 75 tys. dla Geografii Powszechnej. Nakłady tych dzieł będą wyższe, gdyż przewidziana jest także wolna sprzedaż ale dopiero po zakończeniu edycji subskrypcyjnej. (API)

do redaktora

W związku z artykułem ob. Mieczysława Skąpskiego pod tytułem „Kres inwazji pikasa”, ogłoszonym w nr 18 „Głosu Wielkopolskiego” z dnia 21/22. I. 1962 r., krytykującym m. in. Wielkopolską Wytwórnię Produktów Zielarskich w Poznaniu, pozwalam sobie wyjaśnić co następuje:

Byłe przedsiębiorstwo Wielkopolska Wytwórnia Produktów Zielarskich istniało od 1. I. 1952 r. do 31. XII. 1960 r. było przedsiębiorstwem o charakterze wyłącznie przemysłowym i nigdy nie posiadało sklepów detalicznych w Szczecinie, ani w żadnej innej miejscowości. Stąd też nie udzielało ono żadnych zleceń na wykonanie projektów wnętrz z 2 sklepów w Szczecinie, ani przedsiębiorstwu uspołecznionemu, ani tym bardziej prywatnym plastynom. Wzorcowe sklepy zielarskie podlegały byłym Poznańskim Zakładom Zielarskim — przedsiębiorstwom, które działalność swą zakończyły również z dniem 31. XII. 1960 r., tj. z chwilą połączenia obu wymienionych przedsiębiorstw z dniem 1. I. 1961 r. w nowe przedsiębiorstwo, łączące działalność obu wymienionych przedsiębiorstw również pod nazwą „Poznańskie Zakłady Zielarskie HERBAPOL w Poznaniu”.

Byłe Poznańskie Zakłady Zielarskie również nie udzielały zleceń prywatnym plastynom na wykonanie wnętrz sklepów w Szczecinie, a zlecenia to całkowicie uspołecznionemu przedsiębiorstwu projektowemu, a mianowicie Technicznej Obsłudze Produktów w Poznaniu — Spółdzielni Pracy, której to rachunek za wykonanie projektów nosi charakter zawyżony w myśl weryfikacji przeprowadzonej przez poznańską PSP.

Niezgodnym z prawdą jest również fakt, że zakwestiono-

NIEDZIELA W MEKSYKU

„Kółkowe” troski i zyski

Pierwszej, dżdżystej niedzieli lutego wybrałem się z wizytą do stolicy Meksyku. Oczywiście — w cudzoziemie. Nie zdołałem dociec dlaczego duża, prawie 2 tysiące mieszkańców licząca miejscowość wraz z okolicą, została kiedyś tak nazwana. Podobno przyczyną były stare porachunki między miastem powiatowym i osiedlem — mówią jedni. Drudzy natomiast dodają, że spowodowała to nie-subordynacja i zadziorność części mieszkańców.

Dlaczego ta anegdota skojarzyła mi się z teraźniejszością, z codziennym życiem, postaram się wyjaśnić. Tu pragnę zaznaczyć, że uczestnicząc w walnym zebraniu Kółka Rolniczego, zdumiałem się rzeczowością dyskusji.

Oto jedna wypowiedź: „Człowiek nie żyje sam, lecz w określonym środowisku. Tak było przez tysiące lat i tak jest dzisiaj. Staty postępowi gospodarki, techniki, cywilizacji, oświaty i kultury powoduje, że życie jednostki i rodziny coraz bardziej splata się z życiem innych. Dla rozwiązywania wspólnych spraw ludzie łączą się w różne organizacje i stowarzyszenia. I my, w Mieście, połączyliśmy nasze siły w Kółko Rolnicze, uwalniliśmy też sąsiedzkim plotkom, rozsiewanym przez agencje Jedną Pani Powiedziała... Mam już poważny dorobek zespołowego działania, dodatni bilans naszej pracy.

Nasza wieś ma wszelkie warunki ku temu, aby zaprowadzić wodociągi i kanalizację. Potrzeba tylko zespołowego działania, takiego jak w 1947 roku, dokonując elektryfikacji bez pomocy z zewnątrz. Poszerzamy corocznie mechanizację robót polowych i transportowych, niech więc wodociągi przyczynią się do zmechanizowania czynności w gospodarstwie domowym. To będzie kolejny krok na drodze postępu”.

Oklaski zebranych świadczą, że wniosek Witalisa Muszyńskiego trafił do przekonania. Uchwała zapada jednogłośnie. Realna? Jak najbardziej. Czyż społeczność ludności, fundusz gromadzki, z góry zapewniona dotacja

W sprawie kresu inwazji „pikasa”

W związku z artykułem ob. Mieczysława Skąpskiego pod tytułem „Kres inwazji pikasa”, ogłoszonym w nr 18 „Głosu Wielkopolskiego” z dnia 21/22. I. 1962 r., krytykującym m. in. Wielkopolską Wytwórnię Produktów Zielarskich w Poznaniu, pozwalam sobie wyjaśnić co następuje:

Byłe przedsiębiorstwo Wielkopolska Wytwórnia Produktów Zielarskich istniało od 1. I. 1952 r. do 31. XII. 1960 r. było przedsiębiorstwem o charakterze wyłącznie przemysłowym i nigdy nie posiadało sklepów detalicznych w Szczecinie, ani w żadnej innej miejscowości. Stąd też nie udzielało ono żadnych zleceń na wykonanie projektów wnętrz z 2 sklepów w Szczecinie, ani przedsiębiorstwu uspołecznionemu, ani tym bardziej prywatnym plastynom. Wzorcowe sklepy zielarskie podlegały byłym Poznańskim Zakładom Zielarskim — przedsiębiorstwom, które działalność swą zakończyły również z dniem 31. XII. 1960 r., tj. z chwilą połączenia obu wymienionych przedsiębiorstw z dniem 1. I. 1961 r. w nowe przedsiębiorstwo, łączące działalność obu wymienionych przedsiębiorstw również pod nazwą „Poznańskie Zakłady Zielarskie HERBAPOL w Poznaniu”.

Byłe Poznańskie Zakłady Zielarskie również nie udzielały zleceń prywatnym plastynom na wykonanie wnętrz sklepów w Szczecinie, a zlecenia to całkowicie uspołecznionemu przedsiębiorstwu projektowemu, a mianowicie Technicznej Obsłudze Produktów w Poznaniu — Spółdzielni Pracy, której to rachunek za wykonanie projektów nosi charakter zawyżony w myśl weryfikacji przeprowadzonej przez poznańską PSP.

Niezgodnym z prawdą jest również fakt, że zakwestiono-

Korzenie

Z prasy: W ubiegłą niedzielę w południe na boisku „Areny” przy ul. Jarochońskiego jacyś nieznani chłopcy w bestialski sposób zabili psa — wilka, obrzucając go kamieniami i butelkami.

Janek ma 14 lat, ale rodzice wciąż traktują go jak małe dziecko. Nie wolno mu nigdzie wychodzić samemu. Ani do kina, ani do świetlicy przyszkolonej. Nie wolno mu należeć do harcerstwa, ani bawić się z kolegami na podwórzu. Do szkoły odprowadza go mama. Wprawdzie nie pod samą bramę, bo sobie to u niej wyprosił. Wstyd przed kolegami. Ze szkoły przychodzi sam, ale liczą mu każdą minutę spóźnienia. Czasem wychodzi z rodzicami do znajomych lub do kawiarni, rzadziej do kina. Ale zawsze z nimi. Nigdy z kolegami. Wyjątek stanowi tylko niedzielna msza dla młodzieży. Wtedy wolno mu pójść samemu.

Kiedyś poszedł zamiast do kościoła na „Arenę”, koledzy walczyli właśnie z wielkim zwierzem. Podniecony ich krzykami porwał za kamień. Pies był już bardzo cicho.

Adam uchodzi w rodzinie za najbardziej zdyscyplinowanego chłopca. Na py-

Co najważniejsze?

Wzrost samodzielnosci

Termin decentralizacja, jest chyba w ostatnich latach wręcz nadużywany. A zarazem, pozostaje on nadal dla części naszego społeczeństwa czymś na kształt zaklęcia o nieznanym bliżej znaczeniu. Bo też odeszliśmy daleko od okresu, kiedy to w stolicy decydowano o recepturze produkowanej w Kłaju wątrobianki. W ostatnich latach jesteśmy świadkami zmian, zmierzających do nadania władzom terenowym dość daleko idących uprawnień — w wielu dziedzinach naszego życia.

Proces ten, polegający na usamodzielnianiu rad narodowych — wojewódzkich i powiatowych zwłaszcza — jest inspirowany przez partię. Obrady VIII Plenum poświęcone były właśnie decentralizacji. Na warszawskiej naradzie przewodniczących prezydów wojewódzkich i powiatowych rad narodowych, premier Józef Cyrankiewicz we wstępie przemówieniu m. in. krytycznie ocenił realizację wskazań tego plenarnego posiedzenia KC. Wprawdzie przekazywanie zadań z stolicy do siedzib województw zostało dokonane, zarazem działająca hamulce antydecentralizacyjne w łonie samych rad.

Różne składają się na to względy, że przesuwanie zadań, etatów i środków materialnych z urzędów WRN do PRN i niżej — jeszcze — odbywa się opieszale. Można przypuszczać, że jedną z istotnych przyczyn jest obawa przed pozbawieniem się części etatów, rzekomo nieodzownych dla podłożenia nawałowi roboty. Sporo także można zaobserwować bojaźni przed powierzeniem odpowiedzialności zadań prezydentom rad (czy ich urzędów) niższym stopni. W gruncie rzeczy mamy tu do czynienia — obok uzasadnionej niecierpliwości — z niechęcią do zmian i pospolitym wygodnictwem.

Zachodzi konieczność układowania pracy w urzędach rad po nowemu. Na wydziały nałożono obowiązek współdziałania z komisjami, zasięgania ich opinii. Rola komisji staje się w stosunku do wydziału kontrolna. Skoro mowa o wydziałach urzędów rad: koncepcje tworzenia wspólnych wydziałów dla województwa i miasta wyłączonego, dla powiatu i miasta stanowiącego powiat — częściowo są już realizowane. Ale można by chyba zrobić więcej. Wiąże się to z stałym upraszczaniem struktury aparatu rad i usprawnianiem jego pracy.

Na ten temat sporo cierpkich słów padło ze strony przedstawicieli kierownictwa partii i rządu w toku omawianej narady. Wiele jeszcze czynności jest w urzędach rad narodowych dublowanych, nadal panoszą się tam — obok niezbędnej — nikomu niepożądanego sprawozdawczości. Ustalono, że bydgoski aparat rad narodowych sporządził w ciągu roku 1324 sprawozdania i przygotował 5400 opracowań statystycznych. Jest to nie tyle liczba imponująca ile niepokojąca. W związku z podobnymi sygnałami, Urząd Rady Ministrów wspólnie z GUS i ministerstwami, dokonuje jednej jeszcze gruntownej analizy, by wyeliminować ostatecznie zbędną dubianinę sprawozdawczą.

Dla uregulowania uprawnień rad narodowych w zarządzaniu gospodarką, zgodnie z postanowieniami decentralizacyjnymi VIII Plenum, przygotowuje się około 20 aktów prawnych. Zwiększa one uprawnienia rad w zakresie planowania, administracji i zarządzania przemysłem, kordynacji działalności przemysłu i rolnictwa na swym terenie, w dziedzinie gospodarki materiałowej, inwestycyjnej itd. W rezultacie nastąpi zwiększenie zainteresowania rad pracą zakładów i instytucji planowanych centralnie. Będzie to jednak wymagało wzmocnienia obsady personalnej powiatowych komisji planowania gospodarczego.

Innym z przejawów trwającego usamodzielniania władz terenowych będzie tworzenie (zapowiadanych na naradzie) wojewódzkich komisji dyscypliny plac — dla analizowania drastycznych wykroczeń w tym zakresie. Przewidziane są ponadto posunięcia, dające prezydentom WRN i PRN dale idące uprawnienia finansowe. Przede wszystkim obecnie władze powiatowe będą mogły samodzielnie rozstrzygać odraczanie i rozłożenie na raty należności podatkowych od gospodarki nieuspołecznionej a także zwiększą się ich uprawnienia w zakresie umarzania tych płatności. Zarazem prezydium WRN uzyskają pełnię uprawnień co do zmiany decyzji rad niższych stopni w tym względzie a także decydować będą ostatecznie o umarzaniu zaległych podatków od ludności i gospodarki nieuspołecznionej.

A więc pełnia władzy zostanie radom dana. Zwiększa to w sposób zasadniczy odpowiedzialność każdego członka prezydium, każdego pracownika urzędu rady, każdego radnego. W codziennej pracy działające rad muszą wyrobić w sobie umiejętność godzenia bardzo ważnych potrzeb swojego powiatu czy województwa — z potrzebami ogólnonarodowymi. Taki jest między innymi sens procesu decentralizacji.

P. Z.

Samotnik z Huty Polańskiej

Wieś Huta Polańska, to jedna z dawnych wsi bieszczadzkiej która uległa całkowitemu zniszczeniu w czasie walk z bandami UPA.

W ub. r. na zarośniętych trawach pogorzelskich zjawiał się pierwszy obywatel nowej wsi. Śmiałkiem tym, żyjącym od przeszło roku zupełnie samotnie, jest Jerzy Morawski.

Na 10 ha dzierzawionej od państwa ziemi zamierza urządzić gospodarstwo hodowlane. (API)

Obwieszczenia

OBWIESZCZENIE

Kolegium Karno-Administracyjne przy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — orzeczeniem z dnia 9. X. 1961 r. ukarało obywatela Ignacego Opała, zamieszkałego w Poznaniu grzywną w wysokości 600 zł za prowadzenie ulicami Poznania w dniu 12 lipca 1961 roku motoroweru w stanie wskazującym nadużycie alkoholu. Obywatel Opała naruszył § 53 Rozporządzenia Ministrów Komunikacji, Spraw Wewnętrznych i Spraw Wojskowych z dnia 27. X. 1937 r. K1277

OBWIESZCZENIE

Podaje się do wiadomości wszystkim byłym członkom R. S. P. Budowlana, Gniezno, Dalkoska 2/3, — że wpłacone do dnia 31. XII. 1960 r. udziały członkowskie należy odebrać do dnia 30. V. 1962 r. Po tym terminie nieodebrane udziały zostaną spisane na fundusz zasobowy zgodnie ze Statutem Spółdzielni. Wszelkich dodatkowych informacji w tej sprawie udziela Zarząd.

Zarząd RSP Budowlana, Gniezno K1309

Nieruchomości

Ogrodnictwo 2,5 ha, opłotowane w Poznaniu z domem mieszkalnym — sprzedam. Informacje: Poznań, Głogowska 29 m. 7 albo tel. 16-78. 406g

Ogrodnictwo 1 ha ziemi, budynek trzy cięplarnie 15 m długie, c. o., elektryfikowane — sprzedam (pośrednicy wykluczeni). Kozłowski, Jarocin, Warszawska 79. 415g

Sprzedam lub wydzierżawię nowoczesną fermę kur z wychowalnią i wolnym domkiem jednorodzinnym, niedaleko Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 426g.

Parcelę 2.000 do 5.000 m² dobrej ziemi przy Poznaniu z dogodną komunikacją — zaraz kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 416g.

Dom w Kościanie, duży ogród, centrum (wolne mieszkanie) — korzystnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 435g.

Kupię domek jednorodzinny dwa pokoje z kuchnią, murywany (cena 120.000 — 150.000). Stefan Dydo, Sokółki Podl., ul. Boh. Chodakowa 67. 438g

Gospodarstwo 14 ha, łąka, las, żywy i martwy inwentarz, zabudowania, stan dobry — sprzedam lub zamienię na mniejsze. Korpik — Koninek, poczta Pniewy, względnie Poznań, Głogowska 24 — fryzjer. 470g

Sprzedam działkę pod budowę 1000 m², blisko tramwaju. Poznań Osiedle Pilewska, ul. Zielarska 19. Właściciel: Wrocław, ul. Górnickiego 37 m. 5 (Kudłacki). K1275

W dniu 11 lutego 1962 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa siostra, szwagierka i ciocia, śp.

Kazimiera Smolińska

z domu Sikorska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm., o godzinie 13,15 na cmentarzu na Junikowie.

Pograżona w żał

RODZINA

Poznań, Al. Marcinkowskiego 11.

Dnia 12 lutego 1962 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

Kazimierz Brayer

pracownik Wydziału Budżetowo-Gospodarczego

W Zmarłym stracił mi sumiennego pracownika i życzliwego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm., o godzinie 13,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA ZZPPIS

PREZYDIUM RADY NARODOWEJ

M. POZNANIA K1352

W dniu 12 lutego 1962 r. zmarła nasza długoletnia pracowniczka

Genowefa Świtalska

LEKARZ DENTYSTA

odznaczona odznaką „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”

W Zmarłej stracił mi sumiennego i oddanego pracownika Służby Zdrowia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 lutego 1962 roku, o godzinie 16,00 na cmentarzu solackim.

KIEROWNICTWO P. O. P. RADA ZAKŁADOWA

PRZYCHODNI OBWODOWEJ POZNAŃ-STARE MIASTO 775g

Poszukujemy POKOJU

z telefonem do użytku służbowego w godzinach od 7-15.

Oferty składać do godziny 15 pod nr telefonu 24-64. K1331

DYREKCJA PAŃSTWOWEJ SZKOŁY PIELEGNIASTWA W POZNANIU, ulica Walki Młodych nr 13

zawiadamia

że przyjmuje

ZAPISY KANDYDATEK

na rok szkolny rozpoczynający się 5 marca br. Nauka trwa 2 lata. Nauka i internat bezpłatny. Możliwość uzyskania stypendium żywnościowego. Warunki przyjęcia: świadectwo dojrzałości (duża matura), dobry stan zdrowia, wiek od 17-35 lat. K1190

OGŁOSZENIA DROBNE

Matrymonialne

Panna lat 28 (posiada większe gospodarstwo rolne) pozna pana do lat 38 — w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2513p.

Panna przystojna, niezależna, wyższe studia, pozna odpowiedniego pana, chętnie inżyniera 40-47 lat. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 211g.

Kawaler przystojny, wykształcenie średnie, inwalida (nieco kuleje) — pozna panią do lat 26 inteligentną, skromną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 238g.

Starszy pan kulturalny w sile wieku dobrze sytuowany zapozna panią kulturalną, niezależną, lat 45-50, posiadającą mieszkanie w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 236g.

Przystojny kawaler, dobrego charakteru, na sta nowisku (mieszkanie w budowie w Poznaniu) pozna ładną, miłą panią, do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 324g.

Technik-mechanik, lat 26, wzrost średni, sylwetowany, zapozna odpowiednią panią w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 379g.

Panna po czterdziestce, plastyczka, posiadająca mieszkanie, zapozna kawalera lub wdowca z wyższym wykształceniem w odpowiednim wieku. Cel matrymonialny. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 410g.

Różne

Telewizory, radioodbiorniki krajowe i zagraniczne szybko, fachowo i solidnie naprawia i zestrzyga Warsztat Radiotelewizyjny — Poznań, Głogowska 50, w podwórzu obok Delikatessów. Zamieść w pierwszeństwo, firma istnieje od 1945 roku. 49040g

Czyszczanie wszelkiego rodzaju pierza na poczekaniu. Poznań, ul. Małkiewicza 34. 50000g

Przyjmę wykonanie dom ków jednorodzinnych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 403g.

Poszukuję wulkanizatora z uprawnieniem do czynnego warsztatu — Poznań. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 404g.

Posiadam większą ilość gotówki, oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 407g.

Krawiec uprawnieniami na wyrób, sprzedaje konfekcji młodzieżowej — dziecięcej, potrzebny do spółki. Posiadam zaprowadzony sklep w ruchliwym punkcie miasta. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 436g.

Przyjmę wspólnika fachowca do urzędzonej wytwórni elementów budowlanych i drogowych przedmiotu Poznań (własna zwirownia). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 545g.

W dniu 12 lutego 1962 r. zmarła tragicznie

kpt. lekarz Janusz Kozłowski

W Zmarłym tracimy drogiego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm., o godzinie 12,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

KOLEDZY I WSPÓŁPRACOWNICY

Wałcz. 808g

W dniu 12 lutego 1962 r. zmarł, przeżywszy lat 61

Józef Drajczarek

wieloletni członek Spółdzielni Inwalidów „Start” w Lesznie

W Zmarłym tracimy oddanego Spółdzielni współpracownika, kolegę i przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm., o godzinie 15 na cmentarzu grzebalnym w Lesznie.

Wyrazy głębokiego współczucia składają Rodzina Zmarłego

RADA NADZORCZA ZARZĄD KOLEŻANKI I KOLEDZY K1342

Dnia 10 lutego 1962 r. zmarł, przeżywszy lat 61

Józef Drajczarek

wieloletni członek Spółdzielni Inwalidów „Start” w Lesznie

W Zmarłym tracimy oddanego Spółdzielni współpracownika, kolegę i przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm., o godzinie 15 na cmentarzu grzebalnym w Lesznie.

Wyrazy głębokiego współczucia składają Rodzina Zmarłego

RADA NADZORCZA ZARZĄD KOLEŻANKI I KOLEDZY K1342

Dnia 11 lutego 1962 r. zmarł, śp.

Michał Koperski

nasz były długoletni, sumienny pracownik i dobry kolega.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm., o godzinie 16 na cmentarzu na Naramowicach.

Dyrekcja Rada Robotnicza Rada Zakładowa i Współpracownicy

MIĘSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W POZNANIU K1356

W poniedziałek - 19 lutego - ciągnięcie KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

W sobotę ostatni termin nabycia losu!

K794

Przetargi - Komunikaty

Zakłady Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu, ulica Górczyńska 38, telefon 638-91, ogłaszają przetarg na wykonanie prac malarskich. Malowanie wszystkich obrabiarek produkcyjnych w ilości około 60 szt. Wszelkich informacji udzieli Dział Głównego Mechanika. Przetarg odbędzie się 27 lutego 1962 r., o godzinie 12 w biurze Dyrektora Technicznego. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania powodu. K1256

Rada Wojewódzka Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe” w Poznaniu, ulica Grunwaldzka nr 24, ogłasza przetarg na wykonanie robót remontowych przy nadbrzeżu Przystani Ludowego Klubu Żeglarskiego w Kiekrzu.

Remont obejmuje następujące prace:

- roboty ziemne, około 80 m³;
- roboty ciesielskie (odeszkowanie) 100 m²;
- roboty betonowe około 50 m³.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty wraz z kosztorysem, należy składać do dnia 23. II. br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24. II. br. Wszelkich informacji udzieli Dział Inwestycji, pokój nr 18, telefon 630-03. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. 745g

Instytut Przemysłu Zielarskiego w Poznaniu, ulica Libelta 27, telefon nr 97-33, ogłasza przetarg na wykonanie kapitalnego remontu budynku w Plewiskach pod Poznaniem. W zakres robót wchodzi: przeróbka mieszkania na parterze na laboratorium, przeróbka poddasza na mieszkania, wykonanie instalacji wodno-kanalizacyjnej i elektrycznej. Termin ukończenia remontu do 30 czerwca 1962 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin zgłoszenia ofert upływa z dniem 26 lutego 1962 r. Wszelkich informacji udzieli Sekcja Inwestycji I. P. Z. Instytut zastrzega sobie prawo wyboru najkorzystniejszej oferty. K1225

Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza w Grodzisku Wlkp., ulica Mosiego nr 9/11, telefon 20, zaprasza do zgłaszania ofert na białenie wapnem, malowanie kredą i farbą olejną, pomieszczeń produkcyjnych, biur Zakładu Mleczarskiego Grodzisk, Śmietanczarni Rakoniewice i pieciu Zlewni Mleka. Materiały winien dostarczyć wykonawca. Białenie wapnem ma być dokonane dwa razy w roku 1962 r. Termin pierwszego białenia od 25. IV. do 5. V. 1962 r. Termin drugiego białenia od 5. XI. do 15. XI. 1962 r. Malowanie kredą i farbą olejną od 5-15. V. 1962 r. Dokumentacji projektowo-kosztorysowej zleceńodawca nie posiada. Oferty mogą nadsyłać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające uprawnienia. Termin składania ofert do dnia 10 marca 1962 r. Zleceńodawca zastrzega sobie wybór wykonawcy na białenie wapnem i malowanie kredą oraz farbą olejną. K1068

W dniu 11 lutego 1962 r. zmarł nagle

Alfons Antoni Zgrajek

członek naszej Spółdzielni

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm., o godzinie 10,30 na cmentarzu, przy ulicy Bluszczej.

Rada Zarząd Koleżanki i Koledzy

SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „CONCORDIA” W POZNANIU K1337

W dniu 11 lutego 1962 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, nasz nigdy niezapomniany kolega i współpracownik, przeżywszy lat 19, śp.

Jerzy Andrzejewski

cukiernik

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm., o godzinie 13,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W Zmarłym tracimy dobrego kolegę i sumiennego pracownika.

WSPÓŁPRACOWNICY PRACOWNI „BAJKA” 799g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie, śp.

Juliana Nowackiego

za okazane współczucie, modlitwy, wieniec i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE składa RODZINA 675g

Zarząd Wielkopolskiego Studium Muzycznego, Spółdzielnia Pracy w Poznaniu, ul. Libelta 26 m. 5, ogłasza przetarg na wykonanie:

- 4.000 szt. uchwyty do akordeonów,
- 2.000 szt. zaczepów do pasów akordeonowych.

Wzory oglądać można w biurze Spółdzielni. Oferty składać należy w terminie do 20 lutego 1962 r. Zarząd zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K1354

„Społem” Związek Spółdzielni Spożywców PRL — Zakład Produkcji i Usług Technicznych — w Poznaniu, ulica Grochowska Łąki nr 2, ogłasza przetarg na wykonanie — chromowanie na ogólnej powierzchni ok. 1.500 m² wyrobów metalowych, meblowych w okresie 1 roku. Bliższych informacji udzieli Dział Techniczny. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do 10 dni od niniejszego ogłoszenia. Zakład zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K1246

„Społem” Związek Spółdzielni Spożywców PRL — Zakład Produkcji i Usług Technicznych — w Poznaniu, ulica Grochowska Łąki 2, ogłasza przetarg na wykonanie w Hali M. T. P. z materiału zleceńodawcy robót malarskich w zakres których wchodzi wymalowanie powierzchni obejmującej ok. 1500 m² farbami szwedzkimi, klejowymi i olejnymi. Dokumentacja znajduje się do wglądu w Dyrekcji Zakładu. Termin wykonania robót do dnia 9. III. 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi w 10 dni po ogłoszeniu niniejszego przetargu. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zakład zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K1248

Spółdzielnia Pracy „Elektro-Technika” w Poznaniu przy ul. Wronieckiej 3 — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie z materiału wykonawcy — 7.000 szt. elektrod neonowych aktywnych, partiami 1.750 szt. kwartalnie w roku 1962. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w Zarządzie Spółdzielni w Poznaniu przy ul. Wronieckiej 3. Zastrzegamy sobie prawo wyboru dowolnego oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Otwarcie ofert nastąpi 14 dni po ogłoszeniu przetargu o godz. 10. K1315

Spółdzielnia Pracy Lekarsko-Specjalistyczna w Poznaniu, ul. Wrocławskiej nr 6 — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie z dostarczonego materiału 50 tys. sztuk zębów sztucznych z masy żywicznej „Superpont” z terminem dostawy po ca 17 tys. sztuk kwartalnie w ciągu 1962 r. Oferty należy składać do dnia 3 marca br., a termin przetargu wyznacza się na dzień 5 marca br., godz. 10 w siedzibie Spółdzielni. Z warunkami przetargu oraz z danymi technicznymi można się zapoznać codziennie w Biurze Zarządu Spółdzielni, ul. Wrocławskiej 6 w godzinach od 9-11. Oferty składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania powodu. K1273

KOMUNIKAT

W dniach 16 i 17 lutego 1962 r. odbędzie się w Politechnice Poznańskiej, ul. Strzelecka 11 Sesja Naukowa Wydziału Budowy Maszyn. K1266

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, śp.

mgr. Bolesława Markowskiego

za spókoj Jego duszy, odprawione zostaną msze św. żałobne dnia 15 lutego br. o godzinie 7 w kościele św. Jana Kantego w Poznaniu oraz w kościele farnym w Gostyniu, o godzinie 19.

Zyczliwych pamięci Zmarłego zawiadamia

ZONA I MATKA 525g

W pierwszą tak bardzo bolesną rocznicę śmierci najukochańszego i nigdy niezapomnianego męża

Władysława Sołtysiaka

odprawiona będzie msza św. żałobna dnia 16 lutego br., o godzinie 8 w Kolegiacie Farniej, o czym zawiadamia zyczliwych Jego pamięci

ZONA 49837g

Panu Doc. Dr. Kazimierzowi Jasińskiemu, za trudny i serdeczną opiekę w czasie długotrwałej choroby, Duchowieństwu a wśród nich Kolegium z ławy szkolnej, Prezesowi Sądu Wojewódzkiego, Kolegium pracy z Notariatu, Sądu i Zespołu Adwokackiego w Trzciance, Przedstawicieli Notariatu w Poznaniu, Przychodni Obwodowej, Przedsiębiorstwu Przemysłu Terenowego, Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej, Powszechnej Spółdzielni Spożywców, Osrodku Transportu Leśnego w Trzciance, Kolegium, Przyjaciołom, Krewnym i Znajomym za okazane współczucie i pamięć, za udział w pogrzebie, za złożone wieniec i kwiaty na grobie mojego ukochanego męża, śp.

Witolda Wybieralskiego

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE składa RODZINA 542g

Luty

14

środa

Imieniny

Cyryla,
WalentegoSłońce:
wsch.: 7.13
zach.: 17.02

Teatr

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — Opera Warszawska — „Carmen”
TUREK — „Anioł i czar”

Kina

CHODZIEŻ — Ceramika: nieczynne. Notek: „Reszta jest milczącym”, CZARNKOW — „Wszystko o Ewie”, GNIEZNO — Lech: „Music Hall”, Polonia: „Kryptomim Cyrelo”, GOSTYN — „Niewysłany list”, JAROCIN — „Flap i Flap na bezludnej wyspie”, KALISZ — Kosmos: „Dwie twarze agneta K.”, Stylowe: „Nie ma po grzebow w niedzielę”, Wolność: „Dzieci cyrku”, KEPEO — „Flap i Flap na bezludnej wyspie”, KOŁO — „Główna wygrana”, KONIN — Górniki: „Na psa urok”, Energetyk: nieczynne, KOSCIAN — „Cinderella”, „Trudne lata”, KROTOSZYN — „Noc szpiegów”, LESZNO — „Wojna i pokój”, MIEDECHOD — „Prose za mną”, NOWY TOMYŚL — „Fortunella”, OBORNIA — „Kosmos wywala”, OSTROW — Roma: „Ostrożnie babciu”, Słonec: „Historia żółtej ciżemki”, OSTRE-SZOW — „Ostatnie akordy”, PIŁA — Iskra: „Uskrzydleni”, Milenium: „Dotknięcie nocy”, PLESZEW — „Maturzystki”, RAWICZ — „Pierwsza lekcja”, SŁUPCA — „U progu ciemności”, SREM — „Dama Kameliowa”, SRODA — „Niebezpieczna przesyłka”, SZAMOTULY — „Przebudzenie”, TRZCIANKA — „Miode lwy”, TUREK — „Drzwi stoja otworem”, WAGROWIEC — „Premiera odwołana”, WOLSZTYN — „Wesoła orkiestra”, WRZESNIA — „Jak zabić starszą panią”.

Radio

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka: 7.45 — Dla dzieci: 8.50 — Recenzja J. Adamskiego książki B. Szackiej „Stanisław Staszic” — portret mieszczanina: 9 — Dla klas I i II: 9.20 — Koncert Małej Orkiestry Rozgł. Śląskiej PR: 10 — Publicystyka międzynarodowa: 10.10 — Muzyka baletowa: 11 — Leksykon z Dolnego Śląska: 11.15 — Od melodii do melodii: 12.15 — „Różniczy kwadrans”: 12.45 — Na swojską nutę: 13 — Dla klas I i II: 13.20 — Rytm i piosenka: 14 — Z warsztatu pisarza J. Krzysztania: 14.30 — „W słonecznej Hiszpanii”: 15.10 — „Postępie w gospodarstwie domowym”: 15.30 — Modest Mussorgski — instr. Maurice Ravel — „Obrazki z wystawy”: 16.05 — „Listy z Polski”: 16.25 — Z cyklu: „Amatorskie bezpełny przed mikrofonem”: 16.45 — Wirtuoz muz. rozr.: 17.05 — Dla młodzieży: 17.35 — „Piękne głosy”: 18 — Uniwersytet Radiowy;

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka: 8.35 Kurs nauki jęz. ros.: 9.30 — „Stary murzyn i medal” fragm. powieści: 10 — „W różnych nastrojach”: 10.30 — Z życia ZSRR: 11 — Orkiestry smyczkowe: 11.30 — Z życia ZSRR: 11 — Orkiestry smyczkowe: 11.30 — „Koncert — zagadka” w oprac. J. Morawskiego: 12.15 — Trzy śpiewki: 12.25 — Pogadanka inż. J. Karłowskiego: 12.30 — Komentarz aktualny L. Rostawskiego: 12.45 — „List ze Śląska”: 13 — Utwory fortepianowe komp. włoskich: 13.20 — Chwila muz. z rezerwy: 13.25 — „Faraon” ode. 8. powieści B. Prusa: 13.45 — Aud. dla dzieci: 14 — Muz. tan.: 14.30 — „Z szerokiego świata” — audycja Lidii Owczarskiej: 14.45 — Mówi Technika: 15 — Utwory kompozytorów współczesnych na flet i fort.: 15.15 — „Afryka śpiewa”: 15.30 — Dla dzieci: 15.50 — Śpiewający saksofon: 16.25 — Fel. filmowy K. Kazimierskiego: 16.40 — Sport: 16.50 — Listy spod lipy: 17 — Ulubione arie operowe: 17.30 — Aud. pedagogiczna: 17.35 — Aud. aktualna: 18 — Muz. tan.: 18.35 — Z cyklu: „Azymut 45”: 18.50 — Aud. dla młodzieży: 19.30 — Teatr PR: 20.20 — Mel. popularne: 20.30 — Fel. muz.: 21.27 — Sport: 21.40 — Gra Orkiestra Tan. PR: 22.10 — Przegląd kulturalny: 22.35 — M. Glinka: Walc — fantazja: 22.45 — Z cyklu: „Symfonia Beethovena „IX Symfonia d-moll op. 125.

Telewizja

POZNAŃ: 10 — Program dla szkół: „Fizyka” dla kl. VII — (W-wa): 10.30 — Przerwa: 16.35 — Telekonkurs dla młodz. „Młodzi gosp. kraju” — (W-wa): 17.20 — Kino Krótkich Filmów — (W-wa): 18 — Progr. muzyczny — (Moskwa): 18.45 — „Na półkach księgarskich” — (W-wa): 18.55 Wszelk. nica TV: „Sztuka i idea” — (W-wa): 19.30 — Dziennik telewizyjny — (W-wa): 20 — „Kółko i krzyżyk” — teletur — (W-wa): 20.30 — Progr. public.: „Nasz wiek XX” — (W-wa): 21.05 — TV Studio Liter. „Legenda Aurea” J. Tuwima (W-wa): 21.25 — Film krótkometr. — (W-wa): 21.35 — Progr. public. „Ultras” — (W-wa): 22 — Ostatnie wiadomości (W-wa).

Ludzkie sprawy

Zwykły dzień przewodniczącej

Za biurkiem siedziała starsza niewiasta w płaszczu i czapce na siwiejących włosach. Przewracając stopy papierków w tekstowej tecze, rozmawiała równocześnie z czarno odzianą chłopką i młodym jeszcze rolnikiem. Upierał się stanowczo, że składał podanie do Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej o przydział dźwigarów. W końcu przewodniczącej udało się odnaleźć wniosek. Wypisała kwit. Zadowolony rolnik wypadł z gabinetu, widać mu się bardzo spieszyło z odbiorem długo oczekiwanego budulca.

Zanim zdołałam wyluszczyć swoją sprawę, wszedł nowy interesant. Cmokał przewodniczącą w rękę i powiedział, że on „wedle umowy o świadczenia”, żeby go mógł sprzedać ponad plan, bo ma „fajerkasę” do zapłacenia. „Planowego” tucznika już dostarczył, ale teraz jest przepis, żeby od razu się z państwem rozliczyć na cały rok. Przewodnicząca zgodziła się, bo — jak powiedziała — „z wami nigdy nie było kłopotów”. Zawsze realizował dostawy na bieżąco, a pieniądze potrzebne na podatek. Poszli więc z przewodniczącą do wydziału skupu sprawę wyjaśnić.

Potem w progę stanęła młoda, ale już zniszczona kobieta. Prosiła o przydział węgla, bo dziecko trzeba było szpitala odebrać, a w domu czworo drobiu. Przewodni-

cząca, która zdążyła się już rozdzielić z płaszczem, w który ubrała się, aby pospieszyć na naradę — surowo spojrzała na przybyłą. Nie szczędziła jej wyrzutów, że tyle razy szło im się na rękę, a oni... Ale w końcu kazała kobiecie przysiąść po pierwszym, bo wtedy gromada dostanie przydział węgla.

— To tylko ze względu na dziecko! — dodała, jakby usprawiedliwiając swoją decyzję.

Chłopka w czarnej chustce czekała cierpliwie. Nagabnięta — powiedziała, że przyszła w sprawie zaległości. Chodziło o gospodarstwo, podupadłe, które w poprzednich latach miało zawyżone obowiązki wobec państwa, wskutek wadliwej klasyfikacji gruntów. Od lat ciągnie się sprawa tych zaległości. Wniosek o umo-

wienie powędrował do Ministerstwa Rolnictwa, a odpowiedź jeszcze nie ma. Teraz podatki płacone są na bieżąco, gospodarstwo się dźwiga, choć w ubiegłym roku wymokły ziemniaki. Właśnie o ulgę chciała się starać rozmówczyni. Wysłała podniesioną na duchu, bo przewodnicząca obiecała zająć się tą sprawą.

Gdy zostaliśmy wreszcie na chwilę sami, przewodnicząca Irena Domańska — bo o niej była cała czas mowa — wyznała, że właśnie problem gospodarstwa podupadłych najbardziej ją gnębi. Jest ich wyjątkowo dużo w gromadzie Wągrowiec-Południe.

Rozmowa zeszła na bieżące sprawy gromady. Przewodnicząca Domańska pełni swoje obowiązki bez przerwy od 12 lat, nie tracąc entuzjazmu. Znana działaczka, jeszcze z obecnym prezesem Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych — inż. Tomaszem Malinowskim dawno temu zakładała ognia „Samopomocy Chłopskiej”, interesuje się pracą kółek rolniczych.

Obecnie pasjonuje się budową domu kultury w Prusach. Wydzielono już na ten cel 100.000 złotych z nadwyżki budżetowej gromady. Pokryje to w połowie koszt budowy domu kultury. Mieszkańcy wsi zobowiązali się przynieść w czynie społecznym kamienie i żwir, wykopać fundamenty. Prace przygotowawcze zaczęła się w marcu. Dom ma być gotowy w 1963 roku.

Przewodnicząca pokazała mi zakupiony telewizor dla Domu Kultury w Runowie, oczywiście — też z nadwyżek budżetowych, przeznaczony dla czynnej już kawiarni młodzieżowej. Mieszkańcy tej wsi postanowili w czynie społecznym naprawić drogę prowadzącą do Domu Kultury. Dostrzegli tę drogę od chwili, gdy w Domu Kultury znalazł się telewizor.

Z planów gromadzkich na uwagę zasługują jeszcze remonty kapitalny szkoły w Ochodzie. Dokumentacja już zrobiona. Zlecenia podjęto się Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane z Wągrowca. Wyznaczono na ten cel 150.000 złotych.

Domańska spieszyła się na naradę, mnie czekała jeszcze wyprawa na wieś. Umówiliśmy się więc w najbliższej przyszłości na „małą czarną” w kawiarni młodzieżowej w Runowie.

MARIA KEMPARA

Plon zachęca do nauki

W powiecie Ostreszów przysposobienie rolnicze zdobywa sobie coraz więcej zwolenników, bowiem szkoły mają poważny wpływ na społeczne przygotowanie wsi i podniesienie fachowe i wychowanie młodego rolnika.

Jako uzasadnienie tego wodu należy podać, że prace konkursowe w szkołach rolniczych prowadzi 36 zespołów, w których uczestniczy 269 uczniów. Zespoły te znajdują się w 27 wsiach. Obecnie na IV roku jest 24 uczestników z 6 zespołów, którzy w tym miesiącu będą składali egzaminy.

Na I stopniu konkursu uczestnicy prowadzili poletka konkursowe z ziemniakami i kukurydzą, natomiast zespoły żeńskie — ogródki warzywno-czochwiatowe. Na II stopniu konkursu uczestnicy prowadzili wychów prosiąt, kur oraz 20 poletek pięcio-arowych z kapustą pastewną, 17 poletek 10-arowych z kukurydzą, 7 poletek dziesięcio-arowych z koniczyną i soją oleistą jako tematyką nieobowiązkową. Na

III stopniu konkursu uczestnicy prowadzili dalszy wychów, cielczek, kur oraz jako temat obowiązkowy 22 poletka 10-cio arowe z kukurydzą i 12 poletek 5-cio arowych z kapustą pastewną. Poszczególne zespoły przysposobiły rolnicze w materiał konkursowy zaopatrywano z repunkcji.

W okresie letnim w zespołach prowadzono lustracje konkursowych, a po lustracji odbywano narady, na których omawiano wyniki. Zespoły wyjeżdżały na wycieczki do innych gospodarstw, gdzie poznawały się z podobnymi konkursami.

Zespoły przysposobienia rolniczego oprócz prac konkursowych w okresie zimowym prowadzą zajęcia oświatowe, samokształcenie, odbywają zebrań podsumowujących samokształcenie oraz udział w szkoleniu rolniczym. Wśród młodzieży wzrosło zainteresowanie pracą kółek rolniczych, bowiem obecnie jest 23 członków zajmując stanowiska prezesów i członków zarządów (ap)

Problemy małego Trąbaczyna

Trąbaczyn jest jedną z gromad powiatu ślupeckiego, w której sporo się dzieje. Miejsce, w którym obywateli w czynie społecznym polepszyli ostatnio okoliczne drogi. Radością przebiegają rolników oddanie do użytku ośrodka zdrowia. W Trąbaczynie działają koła ZMS i ZMW, ulepszają pracę kółka rolnicze.

A jednak wiele, bardzo wiele, pozostało jeszcze do zrobienia, aby rzecz było można, że Trąbaczyn rozwijał się ma wszystkie najważniejsze problemy. Wiele przede wszystkim spraw gruntów: powszechnie wiadomo, że nie tylko nie są one prawidłowo sklasyfikowane, lecz ponadto nie są dokładnie pomierzone. Sprawy te sygnalizowali już radni GRN w Prezydium PRN, jak dotychczas jednak nie doczekali się geodetów.

Dalszym kłopotem są wylewy Czarnej Strugi, która to rzeczka stanowi swego rodzaju dziwną naturę; mianowicie jest największą w swym dolnym biegu. Stąd częste wylewy. Nie byłyby one takie groźne, gdyby nie fakt, że w razie wylewu, niektórzy rolnicy po zbawieniu są praktycznie możliwości dotarcia do swoich łąk. Po prostu muszą wówczas za miast drogą, starać się dojechać do nich poprzez pastwiska niektórych gospodarzy, kategorięcznie się temu sprzeciwiających. Nie ma wówczas praktycznie sposobu, aby jakoś na swoją łąkę dotrzeć.

Sądźmy, że są to sprawy, którymi Prezydium PRN powinno się pilnie zająć. (pż)

ZMW zbuduje szkołę w Granowie

Wielkopolska organizacja Związku Młodzieży Wiejskiej, która we wrześniu ubr. oddała do użytku dzieciom Kowalew w pow. ślupeckim szkołę-pomnik Tysiąclecia, postanowiła poprzez dalsze prowadzenie zbiórki pieniężnej i pracę społeczną zbudować w woj. wielkopolskim drugą Szkołę Tysiąclecia. Tym razem wybór padł na powiat nowotomyski. Nowy budynek szkolny — ZMW otrzymała działość Granowa. (k)

Władzo dopomóż!

W jednym z naszych artykułów z ubiegłego roku postulowaliśmy stworzenie w Gostyniu uspołecznionego zakładu fryzjerskiego. Nasze wnioski poparli WZSP. Niestety, nie miał kto się podjąć zorganizowania tego punktu. Dopiero ostatnio Spółdzielnia „Dekal” mimo iż nie zajmuje się tego rodzaju usługami, postanowiła zorganizować zakład fryzjerski. Natrafia jednak na trudności w uzyskaniu lokalu, z którymi w Gostyniu jest kłopot. Przypuszczamy, że władza może jej pomóc Wydział Bud. PRN. (jk)

GNIEZNO I OSA

Nie sądziłem, że południowy biegun naszej Ziemi znajduje się w Gnieźnie. Bo wiele spraw stoi tam na głowie. Może to już tak jest z przyzwyczajenia od lat; i chyba dlatego zwiali stąd pierusi Piastowicze, mimo że św. Wojciech nęcił tych jawno-grzeszników czekiem na niezliczoną ilość odpustów. Podobno obrzydził im życie Skrzat — bożek złośliwiec, którego prawnik Kołtun Gnieźnieński jeszcze dziś walczy się po ulicach.

Ciekawe to miasto i jedynne w kraju. Nosi tytuł honorowy: Pierwszej Stolicy Polski, czego mu za zdradziecy Mysia Wieża w Kruszwicy. Sklepy pięknie urządzone, dba się przecieć o wygląd nowoczesny, a przy tym umie się zachować dostojną staroświeckość i... muzealność ducha. To już stanowi jedną osobliwość. — Tych osobliwości jest zresztą więcej.

Na przykład charakter handlowy. Tu nawet Dom Kultury (o klimacie podobiegunowym z braku właściciela odczekał) musi handlować swoją salą, aby jakoś utrzymać się przy życiu. W ubiegłym roku miał dorobić 20 procent do swo-

jego budżetu, a w tym roku 25 procent (300 zł dziennie!), przy czym dostał budżet okrojony. Za kilka lat będzie sypał grosiki do kasy miejskiej, jako instytucja w pełni dochodowa.

Powiedziałem się także o tendencjach (ach, te plotki!) do zlikwidowania mieszczącego się przy ul. Dąbrówki klubu kulturalno-oświatowego. Dlaczego?

Felieton zjadliwy

Klub mający przed sobą piękne perspektywy nie daje dochodów. Ze sprzedaży wódki miasto ma 1,7 mln. zł zysku. A więc czy nie lepiej wysuwać kłopotliwy klub z lokalu, by w jego miejsce urządzić... gospodę? Nie będzie ona samotna, bo druga tuż, tuż przy niej. To trzeba zrobić jak najszybciej, bo do klubu już ludzie się przyzwyczajają, chodzą na odczyty, coraz bardziej smakują w kawie i herbacie.

Ktoś niezłoczyliwy może wysunąć argument, że zakłady gastronomiczne mogłyby wziąć udział w budowie jakiegoś nowego

bloku, aby za to uzyskać pomieszczenia parterowe na wódownię, ale nie godzi się handlu narażać na wydatki. Co innego z kulturą, będzie czy nie będzie — sprawa obojętna.

Nie tak postępuje się na przykład w Pogorzeli, gdzie z nieśmiałym wyrzeczeniem się mieszkańcy stawiają Dom Kultury z klubem o wiele piękniejszym, wcale nie licząc na zyski; kultura da im bowiem zupełnie inny procent, procent w postaci wyższej świadomości społecznej. Co za porównanie Pogorzeli z Gnieznom! Bardzo gnieźnieńskie przesłanie.

Żal mi młodzieży. Do Domu Kultury nie wolno jej chodzić. Po wszechniaki ponoć gromadzą się w klubie ZZK. Klub Służby Zdrowia, nie bardzo interesuje licealistów i pozaszkolnych. W Klubie Młodzieżowym, którym zbierają się raczej pracownicy zakładów branży skórzanego. Do Domu Kultury „Garbarni” nikt nie chce chodzić, bo leży na peryferiach. Pozostało więc szlifowanie bruków, kino i zakamarki parkowe.

Troszkę przesadzam. W Parku Piastowskim powstała bowiem amfiteatr z obiektem sportowym. Co za przekorna inicjatywa! Kołtun Gnieźnieński już zdążył się martwić, że w lecie młode Gniezno wreszcie znajdzie coś więcej dla siebie, ale jeszcze liczy na deszczowe okresy, które by śmiałom — autorem pomysłu — popsuły szyki i zamierzenia. Trochę go nie pokoi przyszły Klub Młodzieżowy. Prasy i Książki przy ul. Bolesława Chrobrego, gdzie, jak to gdzie indziej bywa, starsi obiadają stoliki i zagłębiają się w niedozwolona przez Parafialny Urząd Kontroli prasę. Ale co ma robić młodzi jesienią, zimą i wczesną wiosną? To pytanie brzęczy mi pod piętami jak natrętna osa.

Niechby ona nie dala spokoju także ojcom miasta, niech i oni opędzają się przed nią, jak ja w tej chwili.

Przed wszystkim zachować spokój. Kołtun Gnieźnieński, który tu nie tak dawno trudnił się wykupem „Przekroju” z artykułem księdza Świdarskiego, aby nie dostał się w ręce „prostaczków”, chodzą chłubiwo zadowolony.

PEKA